

# Ruby, NO LOVE

Wartości w sercu mam,  
na pewno nie na pokaz  
chodź, pokaże ci którądy jest do niego droga  
największa miłość  
to dwójka moich dzieci  
nikt nikomu nie wyrzuci serca do śmieci

ludzie bez duszy  
a słowa bez wartości  
zaczynij od siebie  
jeśli szukasz tu miłości  
w pamięci tylko chwile  
za tobą pójdę mile  
dzięki tobie tu pozułem ze w końcu żyję

ale potrzebny restart  
musimy się naprawić  
kiedy jedno coś buduje, drugie chce to zabić  
morze łez już wylane  
może on wobec nas z jakimś planem  
erce płacze  
a ja chce ciągle walczyć  
uśmiech na twarzy i to mi już wystarczy  
tak bardzo tu żałuje  
na twarzy widać cień  
wstaje mrok, ale znowu tu nadejdzie dzień

tak łatwo mówić kocham  
może jej nie ma  
bo skoro była tak prawdziwa  
to gdzie jest teraz?  
wierze w karmę, więc wierze w dobrych ludzi  
przyjdzie dzień będziemy się razem budzić  
anioł i diabeł, na tacy dałem serce  
pokrojone nożem, zjedzone widelcem  
nie mają tu litości  
jak Kain zabił Abła  
śmierć nie rozdzieli nas – to nie prawda

świat leży na kolanach  
co zrobisz z tym  
jeszcze chwila i zapłonie bo już tli się dym

teraz cos o mnie: nie jestem ideałem  
a jak byłaś ze mną to było doskonale  
album robię dla dzieci  
i w dupie mam opinie  
jedyna miłość która nie gnije  
słyszać to w kościach  
na bit daje serce  
chcesz lecieć razem ze mną, no to weź mnie